

Kilka słów od proboszcza

DZIĘKUJĘ

„Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra...” (Rz 8,28)

Kochani,

od 1 lipca, zgodnie z wolą naszego biskupa, mam rozpocząć pracę duszpasterską w kościele środowisk twórczych w Warszawie na placu Teatralnym. Kończę więc moją posługę proboszcza w Laskach. Dziękuję Wam wszystkim za czas naszych wspólnych spotkań z Panem Jezusem, za Waszą życzliwość i otwartość, z jaką przyjęliście mnie, gdy przed dwoma laty przyszedłem do Lasek jako Wasz proboszcz. Napisałem wtedy w liście do Was, że moim największym pragnieniem jest, byśmy, naśladując Maryję w Jej wierze, tworzyli wspólnotę żywego Kościoła gromadząc się wokół Pana Jezusa. Jestem wdzięczny za to, że udaje się nam dziś wspólnie tego doświadczać. Cieszę się szczególnie z naszych spotkań na niedzielnej liturgii, z wielkiej gromady dzieci, z zapałem wsłuchujących się w Słowo Boże, by potem odpowiedzieć na nie swoimi prostymi modlitwami... Cieszę się z tych wszystkich, którzy – nieraz po długim czasie wątpliwości i poszukiwań – odkryli w sobie pragnienie uczestniczenia w Eucharystii i odnaleźli Pana w naszym kościele. Dziękuję Bogu za każdą i każdego z Was. Niezwykłą radością – nie mogę o tym nie wspomnieć – jest dla mnie przeżycie ostatniej Wielkanocy, gdy, nie mieszcząc się niemal w kościele, trwaliśmy w świętą noc na paschalnym czuwaniu, doświadczając, że właśnie przez wspólne przeżywanie wydarzeń zbawczych w liturgii Zmartwychwstały Pan buduje swój Kościół. Tego doświadczenia wspólnoty nie zapomnę!

1 lipca powitacie nowego proboszcza. Przybędzie do Was ks. Grzegorz Jankowski, dotychczasowy proboszcz warszawskiej parafii świętych Rafała i Alberta. Przyjmijcie go serdecznie i z zaufaniem. Jest pełnym gorliwości księdzem, przychodzącym do Was, by służyć Wam i wraz z Wami pełnić wolę Boga. Serdecznie go pozdrawiam i życzę, by idąc śladami Pana Jezusa, był tu dobrym pasterzem.

Dziękuję Wam raz jeszcze za wszystko i proszę o modlitwę, bym mógł dobrze pełnić swoją nową posługę, wierząc mocno, że „Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra...” (Rz 8,28). Zostańcie z Bogiem!

ks. Grzegorz Michalczyk

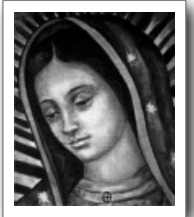
PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU
Laski, ul. 3 Maja 40/42,
05-080 Izabelin
tel.: (22) 752 21 07
strona: www.parafiawlaskach.pl
e-mail: parafiawlaskach@gmail.com

MSZE ŚW. W NIEDZIELE I ŚWIĘTA:
9.00, 10.30 (z udziałem dzieci), 12.00 i 19.00
MSZE ŚW. W DNI POWSZEDNIE:
7.00 i 18.30
nr konta parafii:
18 1020 1026 0000 1102 0016 9920

Nr 65 / UROCZYSTOŚĆ NARODZENIA ŚW. JANA CHRZCICIELA / 24 czerwca 2012 r.

Morenita

PARAFIA MATKI BOŻEJ KRÓLOWEJ MEKSYKU W LASKACH



Liturgia Słowa

I CZYTANIE (Iz 49,1-6)

Wyspy, posłuchajcie Mnie! Ludy najdalsze, uważajcie! Powołał Mnie Pan już z łona mej matki, od jej wnętrzości wspomniął moje imię. Oстрыm mieczem uczynił me usta, w cieniu swej ręki Mnie ukrył. Uczynił ze mnie strzałę zaostrzoną, utaił mnie w swoim kołczanie. I rzekł mi: Tyś Sługą moim, Izraelu, w tobie się rozstawię. Ja zaś mówiłem: Próżno się trudziłem, na darmo i na nic zużyłem me siły. Lecz moje prawo jest u Pana i moja nagroda u Boga mego. Wstawiłem się w oczach Pana, Bóg mój stał się moją siłą. A teraz przemówił Pan, który mnie ukształtował od urodzenia na swego Sługę, bym nawrócił do Niego Jakuba i zgromadził Mu Izraela. A mówił: To zbyt mało, iż jesteś Mi Sługą dla podźwignięcia pokoleń Jakuba i sprowadzenia ocalałych z Izraela! Ustanowię cię światłością dla pogan, aby moje zbawienie dotarło aż do krańców ziemi.

* * *

II CZYTANIE (Dz 13,22-26)

W synagodze w Antiochii Pizydyjskiej Paweł powiedział: Bóg dał ojcom naszym Dawida na króla, o którym też dał świadectwo w słowach: Znalazłem Dawida, syna Jessego, człowieka po mojej myśli, który we wszystkim wypełni moją wolę. Z jego to potomstwa, stosownie do obietnicy, wyprowadził Bóg Izraelowi Zbawiciela Jezusa. Przed Jego przyjściem Jan głosił chrzest nawrócenia całemu ludowi izraelskiemu. A pod koniec swojej

działalności Jan mówił: "Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach". Bracia, synowie rodu Abrahama, i ci spośród was, którzy się boją Boga! Nam została przekazana nauka o tym zbawieniu.

* * *

ALLELUIA (Łk 1,76)

Ty, dziecię, zwać się będziesz prorokiem Najwyższego, gdyż pójdziesz przed Panem przygotować Mu drogę.

* * *

EWANGELIA (Łk 1,57-66.80)

Dla Elżbiety nadszedł czas rozwiązania i urodziła syna. Gdy jej sąsiedzi i krewni usłyszeli, że Pan okazał tak wielkie miłosierdzie nad nią, cieszyli się z nią razem. Ósmego dnia przyszli, aby obrzezać dziecię, i chcieli mu dać imię ojca jego, Zachariasza. Jednakże matka jego odpowiedziała: Nie, lecz ma otrzymać imię Jan. Odrzekli jej: Nie ma nikogo w twoim rodzie, kto by nosił to imię. Pytali więc znakami jego ojca, jak by go chciał nazwać. On zażądał tabliczki i napisał: Jan będzie mu na imię. I wszyscy się dziwili. A natychmiast otworzyły się jego usta, język się rozwiązał i mówił wielbiąc Boga. I padł strach na wszystkich ich sąsiadów. W całej górskiej krainie Judei rozprowadano o tym wszystkim, co się zdarzyło. A wszyscy, którzy o tym słyszeli, brali to sobie do serca i pytali: Kimże będzie to dziecię? Bo istotnie ręka Pańska była z nim. Chłopiec zaś rósł i wzmacniał się duchem, a żył na pustkowiu aż do dnia ukazania się przed Izraelem.

Słowo o Słowie

ZWAĆ SIĘ BĘDZIESZ PROROKIEM NAJWYŻSZEGO...

Tajemnicza postać Sługi Pańskiego, o którym opowiada prorok Izajasz i w którego usta wkłada cztery stynne Pieśni, niemal od zawsze jest przedmiotem gorących dyskusji wśród egzegetów i interpretatorów Biblii. Szczególnie, jeśli chodzi o jego tożsamość... Chrześcijanie, co dość oczywiste, widzą w nim Jezusa, dokonującego swojej misji na krzyżu. Żydzi – albo któregoś z dawnych królów, albo Cyrusa, imperatora perskiego; utożsamia się też Sługę z całym narodem Izraela, zwłaszcza w kontekście jego bolesnej historii ostatniego wieku...

I Pieśń Sługi Pańskiego, stanowiąca treść dzisiejszego I czytania, zawiera pewne odniesienia do... opowieści o stworzeniu świata z Księgi Rodzaju. Pierwszym z nich jest skarga Sługi na daremność jego wysiłku: owo „**nic**”, na które zużył swe siły,

to w oryginalnym tekście to samo słowo, które określa *beżład i pustkowie*, panujące na początku na ziemi. A właściwie – *nicność i pustkę*, bo tak należałoby je przetłumaczyć. Daremny, próżny, bezcelowy trud.

Drugie odniesienie – to wzmianka o Bogu, który ukształtował Sługę od urodzenia; dosłownie: *Bóg, który ulepił go od łona [matki]. Ulepił* tak samo, jak kiedyś, w Raju, z prochu ziemi *ulepił* adama.

Bohaterem czy też wykonawcą I Pieśni mógłby zatem być *adam* – człowiek, który obdarzony Bożą miłością i wyjątkowym zadaniem do spełnienia na ziemi, tak fatalnie pokierował swoim losem. A teraz, być może, dostaje kolejną szansę: *Ustanowią cię światłością dla pogan...*

Adam, czyli każdy z nas; powołany do głoszenia na całej ziemi Bożego zbawienia.

A czasem także do męczeństwa. Jak Jan...

©drib

Szkoła liturgiczna

SUBIEKTYWNY PRZEWODNIK
PO MSZY ŚWIĘTEJ

_____ TAJEMNICA WIARY _____

Wiara to modlitwa? Wiara to moralne zasady? Niezupełnie. U jej podstaw leżą zbawcze wydarzenia. Te, które już się stały i to, które nastąpi kiedyś.

„Oto wielka tajemnica wiary”. Co nią jest? Ano to, co przed chwilą wydarzyło się na ołtarzu. Chleb zamienił się w Ciało Chrystusa, wino w Jego Krew. Uczestniczący w Eucharystii mają niesamowitą możliwość nie tylko wspomnienia, ale

przede wszystkim uczestniczenia w tym, co wydarzyło się dwa tysiące lat temu w Wieczerniku. Bo Ciało i Krew Chrystusa na ołtarzu są w tym momencie jak najbardziej realne. Jeśli jednak pamięta się o tym, że Uczta w noc przed męką Jezusa była zapowiedzią tego, co miało się wydarzyć - wydania za nas Jego Ciała i przelania Krwi, wtedy obrzęd Mszy nabiera szerszego wymiaru: staje się uobecnieniem męki i śmierci Chrystusa. Jakiś tajemniczy wehikuł czasu zabiera uczestników Eucharystii pod krzyż. By z krzyża czerpali pokarm duchowy oraz napój. By spożywając go mieli życie wieczne.

To wielka tajemnica wiary, którą trzeba – jak określają rzadziej używane w tym momencie wezwania kapłana do wyznania

wiary – „wysławiać” i „uwielbiać”. Dlatego wierni odpowiadają: „Ile razy ten chleb spożywamy i pijemy z tego kielicha, głosimy śmierć Twoją, Panie, oczekując Twego przyjścia w chwale”. Albo: „Panie, Ty nas wybawiłeś przez krzyż i zmartwychwstanie swoje, Ty jesteś Zbawicielem świata”. Charakterystyczne, że owo wyznanie wiary w tym momencie koncentruje się na dwóch podstawowych prawdach: śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa oraz na Jego powtórny przyjsciu. „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale” – brzmi najbardziej znana aklamacja. Albo „Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał, Chrystus powróci”. Dlaczego akurat te, a nie inne?

To dwa fundamenty naszej wiary. Z nich wszystko wypływa. Nasze modły, obyczaje czy moralne zasady niewiele byłyby bez nich warte. Bez śmierci i zmartwychwstania Jezusa nie zostalibyśmy odkupieni. To niby wiemy. Ale kiedy brakuje nam wychylenia ku przyszłości – pamięci o tym, że „Chrystus powróci” – łatwo zamieniamy

naszą wiarę w światopoglądową ideę, element obyczaju czy narzędzie politycznej identyfikacji. „Oczekujemy Twego przyjścia” sprawia, że życie staje się drogą do wiecznej ojczyzny, a człowiek na niej wędrowcem.

W roku liturgicznym najbardziej uroczyste obchodzimy Boże Narodzenie i Wielkanoc. Prawda o powtórny przyjsciu naszego Pana gdzieś ginie. Uroczystość Chrystusa – Króla Wszechświata, mimo wyraźnych akcentów eschatologicznych w liturgii, odbierana bywa zwykle jako przejaw triumfu Chrystusa w dzisiejszym świecie. W Adwencie, którego większość poświęcona jest oczekiwaniu na paruzję (powtórne przyjscie Chrystusa), prawda o tym fakcie ginie przytłoczona pełnym krzątaniem, niecierpliwym oczekiwaniem na błyskające bombki i sianko na wigilijnym stole. Ale podczas każdej Mszy Kościół mi przypomina, co jest moim ostatecznym celem. Oby to „oczekuję”, „Chrystus powróci” zmieniło się w sercu w tęskne „Marana tha”. Przyjdź Panie Jezu.

(Andrzej Macura, www.wiara.pl)

Ogłoszenia

1. Najbliższy tydzień to czas zmian personalnych w naszej parafii. Z Laskami żegna się rektor kaplicy Matki Bożej Anielskiej w Zakładzie dla niewidomych – ks. Grzegorz Ostrowski. Obejmuje on funkcję proboszcza parafii św. Jana Kantego w Warszawie. Nowym rektorem mianowany został ks. Sławomir Szczepaniak, dotychczasowy duszpasterz z kościoła św. Marcina.

2. W piątek, 29.06., obchodzimy uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła. Zapraszamy na Eucharystię o 7.00 i 18.30. Tego dnia, ze względu na uroczystość, nie obowiązuje tzw. post piątkowy.

3. W najbliższą środę ok. 11.30 dotrze do naszej parafii pielgrzymka piesza zmierzająca do sanktuarium maryjnego w Gietrzwałdzie. Zapraszam do pomocy przy przygotowaniu stołu dla pielgrzymów, by jak co roku mogli u nas odpocząć i pokrzepić swoje siły.

4. Za tydzień w naszym kościele, w ramach nowej edycji festiwalu „W krainie Chopina”, odbędzie się koncert. Wystąpią: Zuzanna Elster – harfa i Błażej Elster – organy. Zapraszamy w niedzielę, 01.07. o 20.00.